

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wybudowania własnego domu na potrzeby zakwaterowania c. k. żandarmeryi we Lwowie.

### Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 14. Stycznia 1887. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę :

1. Upoważnia się Wydział krajowy do wybudowania we Lwowie na gruncie zakupić się mającym domu własnego, któryby wszystkie potrzeby kwaterunkowe c. k. żandarmeryi w tem mieście dyslokowanej zaspokajał, a to wraz z gruntem i wszelkimi wydatkami ubocznymi kosztem nieprzekraczającym sumy 130.000 złr.

2. Upoważnia się Wydział krajowy, aby na zakupno gruntu i na częściowe pokrycie kosztów powyższej budowy użył z pozostałości pożyczki krajowej z roku 1883. taką sumę w granicach cyfry pod 1. wyszczególnionej, jaka się potrzebną okaże.

3. Upoważnia się Wydział krajowy, aby na hipotekę wybudować się mającego gmachu zaciągnął pożyczkę w Banku krajowym w  $4\frac{1}{2}\%$  listach zastawnych w wysokości, jaką na tę hipotekę uzyskać będzie można.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z pożyczki hipotecznej zużytkował kwotę potrzebną do wykończenia budowy, zawsze w granicach 130.000 zł., resztę zaś zwrócił do funduszu pożyczki krajowej z roku 1883.

Jakkolwiek uchwałą powyższą poruczono wybudowanie nowego domu, — gdy w międzyczasie ofiarowano dwa gotowe domy na sprzedaż, mianowicie dom Jędrzeja Lundy i współwłaścicieli przy ulicy Czarneckiego pod L. 8. i dom pod L. 10. przy ulicy Cichej i Ossolińskich, uważał Wydział krajowy za stosowne, mając na uwadze, że ową uchwałą nie wykluczono kupna odpowiedniego, gotowego domu, — wziąć przedewszystkiem pod ocenienie, czyliby nie było korzystniejszym przy nadarzącej się sposobności zakupić na pomieniony cel dom gotowy.

Zarządzone badania przez naszego inżyniera i przy interwencji c. k. komendanta krajowej żandarmeryi, jak świadczą akta, które wraz z innymi dotyczącymi tej sprawy przedkładamy, dały rezultat ujemny nietylko pod względem dogodności, lecz także pod względem ceny, gdyż nie licząc kosztów ubocznych, koszt nabycia i adaptacji realności pod L. 8 ulica Czarneckiego wyniosłoby 158.000 zł., zaś realności pod L. 10 przy ulicy Cichej i Ossolińskich zwyż 176.000 zł.

W obec tych okoliczności nie przyjął Wydział krajowy żadnej z wspomnianych ofert i poczynił kroki mające na celu wybudowanie nowego domu.

Przedewszystkiem, opierając się na przepisach kwaterunkowych, obliczył nasz inżynier przestrzeń lokalności potrzebnych do zupełnego zakwaterowania c. k. żandarmeryi, mianowicie koszar, kancelaryi, kwater w naturze i t. p.

Według tego obliczenia, złożonego w aktach, jest potrzebną przestrzeń zabudowanej powierzchni około 1.400 metrów kwadratowych w dwupiętrowym budynku. Następnie zażądaliśmy opinii Dyrektora budownictwa Wgo Juliusza Hochbergera w kierunku, jakim kosztem będzie można pobudować dom powyższych rozmiarów. Wedle protokołu złożonego w aktach oświadczył Wny J. Hochberger, że sam koszt budowy wyniesie, licząc jeden metr zabudowanej powierzchni po 88 zł., zatem za 1.400 metrów kwadr. co najwyżej 123.000 zł. przypuszczając także obniżenie. To zdanie podzielał także nasz inżynier Gustaw Reutt. Obliczenie to kazało przypuszczać, że, jeżeli uda się tanio nabyć plac pod budowę, to wykonanie uchwały Wysokiego Sejmu w granicach dozwolonej sumy lub też z nieznacznym przekroczeniem będzie możliwe. W celu przeprowadzenia dalszych czynności wskazanych około budowy udaliśmy się za rekomendacją i wskazówkami Dyrektora Hochbergera do tutejszego architekta Józefa Kajetana Janowskiego, polecając mu przy interwencji inżyniera Wydziału krajowego Gustawa Reutta zbadanie sześciu różnych placów budowlanych i danie opinii pod względem domniemanych kosztów i stosowności takowych pod zamierzoną budowę.

Architekta Janowski wywiązał się z polecenia w bardzo szczegółowym sprawozdaniu złożonem w aktach, wypowiadając w ogólnych uwagach, że wszystkie lokalności potrzebne na zakwaterowanie c. k. żandarmeryi dadzą się pomieścić w budynku o parterze i dwóch piętrach zabudowanej powierzchni 1.350 metr. kwadr., że przyjmując normalne warunki co do założenia głębokości i natury fundamentów, co do układu samego budynku, koszt jednego metra zabudowanej powierzchni wyniesie około 88 zł. z przypuszczeniem 3 do 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub> różnicy, zatem koszt za 1.350 m. kwadr. 118.800 zł., wszelako bez kosztów administracyi, które wedle jego późniejszego oświadczenia obejmują koszta planów, kosztorysów, nadzoru budowy i t. p. i wynoszą wedle taryfy 3<sup>6</sup>/<sub>10</sub><sup>0</sup>/<sub>10</sub> kosztów budowy.

Zastosowując powyższą zasadę obliczania do pojedynczych placów, obliczył architekt Janowski (bez kosztów administracyi) koszt samej budowy w przybliżeniu jak następuje:

- |  |             |
|--|-------------|
| 1. Co do placu na Szumanówce będącego własnością kraju na . . . . .  | 116.800 zł. |
| 2. Co do placu na Rurach, za który żądano po 20 zł. za 1 sążeń kwadr. na   | 121.500 „   |
| 3. Co do placu Jana Pappé, za który ostatecznie żądano 17.500 zł. na   | 119.400 „   |
| 4. Na gruncie przy ulicy Stryjskiej po 339 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> , za który żądano po 12 zł.<br>za sążeń kwadratowy . . . . .  | 126.400 „   |
| 5. Na gruncie przy ulicy Stryjskiej i Pełczyńskiej w cenie po 12 zł. za<br>sążeń kwadratowy, a osobno za dom 4.000 złr. na . . . . . | 123.700 „   |
| 6. Na gruncie przy ulicy Leona Sapiehy Nr. 75 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> naprzeciw techniki<br>w cenie 13.500 zł. na . . . . .      | 116.840 „   |

Powyższe zestawienie daje więc obraz o spodziewanych kosztach wybudowania własnego domu, oraz także wyjaśnienie, że fundowanie budynku z wyjątkiem na placu pod 1. wymienionym nie dałoby się uskuteczyć w ramach nieprzekraczalnej sumy 130.000 złr., gdyż do ceny kupna za plac i kosztów budowy musiano by doliczyć znaczne koszta przeniesienia własności i koszta administracyi, ostatnie w wysokości około 4.000 złr.

Pomimo to mając na uwadze znaczne korzyści dla funduszu krajowego z pomieszczenia c. k. żandarmeryi w domu własnym, miał Wydział krajowy zamiar wybrać z tych projektów ten, który najmniej odbiega od sumy przez Wysoki Sejm preliminowanej, wszelako należało pierwiej zapewnić się, czyli c. k. komenda Żandarmeryi nie podniesie jakich zarzutów pod względem położenia i oddalenia budynku od śródmieścia, bo jakkolwiek c. k. komendant krajowej

żandarmeryi brał udział przy obejrzeniu wspomnianych placów budowlanych, nie dał stanowczego oświadczenia co do wyboru.

Odnieśliśmy się przeto pismem z dnia 3. Maja 1887. L. 22.922 do c. k. komendy krajowej żandarmeryi z zapytaniem, na którym z tych sześciu gruntów życzyłaby sobie mieć pobudowany gmach mający dać pomieszczenie dla c. k. żandarmeryi wraz z pomieszkaniem.

Na to otrzymaliśmy odpowiedź w piśmie z dnia 16. Maja 1887. L. 3.985 (alegat 1) **Alegat 1.** że c. k. komenda krajowej żandarmeryi nie uznaje żadnego z pomienionych sześciu gruntów za odpowiedni na powyższy cel, podnosząc głównie zarzut co do pomieszkań oficerów sztabowych i wyższych oficerów.

A gdy takie porozumienia w krótkiej drodze nie odniosły pożądanego skutku, zaniechaliśmy na razie sprawę aż do czasu, kiedy nadarzy się do kupna realność lub plac budowlany, na któreby się c. k. komenda żandarmeryi zgodziła, a przytem także wypływała korzyść dla funduszu krajowego.

W ostatnich czasach ponowił Juliusz Nahlik swoją ofertę na sprzedaż domu z obszernym placem przy ulicy Mickiewicza l. 6. obniżając dawniejszą cenę na 110.000 zł, toż samo oświadczył Juljan Zacharjewicz ustnie, że ofiarowany dawniej przez budowniczego Jana Lewińskiego grunt przy zbiegu ulic Leona Sapiehy i Kopernika gotów odprzedać na pomieniony cel za cenę 25.000 zł.

Na te oferty zapytaliśmy c. k. komendę kraj. żandarmeryi, czyli jedna z tych realności byłaby jej dogodną. W odpowiedzi oznajmiła nam też komenda pismem z dnia 1. Listopada 1887. L. 9.680 (alegat 2), że uznaje jedną i drugą realność na pomieniony cel za zupełnie odpowiednie. **Alegat 2.** W skutek tego zażądaliśmy sprawozdania technicznego od architektki Janowskiego i naszego inżyniera Reutta. Ze złożonego w aktach sprawozdania tychże znawców wypływa, że koszt nabycia i adaptacji realności Juliusza Nahlika wynosiłby przy obniżonej cenie

w jednej alternatywie . . . . .	176.560 zł.
w drugiej „ . . . . .	164.516 „

nie licząc kosztów kontraktu, podatku za przeniesienie własności i t. p.

Zaś koszta wybudowania domu na gruncie Juliana Zacharjewicza wynoszą:

a) budynek z fundamentu wyprowadzić się mający . . . . .	120.650 zł.
b) wypracowanie projektów, kosztorysu, kierownictwa i nadzoru . . . . .	4.343 „
c) cena gruntu . . . . .	25.000 „
d) należytość za przeniesienie własności od ceny gruntu, koszta kontraktu i intabulacji około . . . . .	1.500 „
Razem . . . . .	<u>151.493 zł.</u>

Z tych dwóch realności byłaby zatem owa Juliana Zacharjewicza odpowiedniejszą ze względu na niższy koszt i że nowy budynek odpowiadałby ze wszech miar celowi, byłby trwalszy i dawałby większe korzyści.

Wykazawszy wysokość kosztów i odpowiedność budynku, tudzież, że c. k. Komenda krajowej żandarmeryi na projekt wybudowania domu na powyższy cel na gruncie Juliana Zacharjewicza się zgadza, należy jeszcze wyjaśnić, czyli i jakie korzyści wypłyną dla funduszu krajowego z wybudowania własnego domu kosztem około 151.500 zł.

Wedle wykazu złożonego w aktach, opartego na kontraktach najmu z ostatnich czasów, wynosi czynsz płacony za ubikacje na pomieszczenie c. k. żandarmeryi we Lwowie wraz z opłacanym podatkiem gminnym czynszowym roczną sumę 14.131 zł. 14 ct., z tego ponosi kraj 10.687 zł. 74 ct., c. k. Rząd zaś opłaca, właściwie zwraca funduszowi krajowemu 3.443 zł. 40 ct.

Gdyby na pokrycie całego nakładu na budowę w sumie 151.500 zł. zaciągnięto pożyczkę w 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% listach zastawnych Banku krajowego spłacalną w 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub> latach, wynosiłaby ta

pożyczka licząc listy po kursie terażniejszym 96 zł. za 100, — sumę 158.000 zł. w listach zastawnych, gdyż za takowe uzyskanoby gotówkę 151.584 zł.

Raty roczne na procenta i amortyzację od pożyczki 158.000 zł. wyniosą wedle planu amortyzacyjnego w przecięciu 9.650 zł., pozostałaby więc z czynszu najmu suma . . . 4.481 zł. od tej reszty należy potrącić, jak to już w zeszłorocznem sprawozdaniu z dnia 9. Listopada 1886. L. W. kr. 50.300 wykazano, tytułem podatków, wydatków na utrzymanie domu w dobrym stanie, oświetlenie, czyszczenie i t. p. w dwunastu wolnych latach co najwyżej kwotę . . . . . 1.500 „  
pozostanie tedy z czynszu jeszcze suma . . . . . 2.981 zł.  
o którą obniży się dotychczasowy wydatek na najem w 12 pierwszych latach po wykończeniu budowy.

Po upływie lat wolnych, podniesie się wprawdzie podatek, wszelako przyjąwszy to podniesienie chociażby na 1.000 zł., wypłynie jeszcze zawsze korzyść na około 2.000 zł. rocznie w porównaniu do czynszów obecnie opłacanych, nie licząc już tych dalszych korzyści, że rok rocznie część kapitału pożyczkowego się umorzy, a po upływie lat amortyzacyjnych stanie się kraj właścicielem realności przedstawiającej jeszcze znaczną wartość. Mając na uwadze z jednej strony faktyczny stan rzeczy, że niemożliwem było znaleźć tańszych placów, mniej odległych od śródmieścia, na któreby c. k. Komenda żandarmerji się zgodziła, w którym to wypadku tylko koszt budowy mógłby wypaść niżej, z drugiej strony zaś wypływające znaczne korzyści z zamierzonej budowy chociaż na droższym gruncie, pozwala sobie Wydział krajowy postawić wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uchwałę Sejmową z dnia 14. Stycznia 1887. dotyczącą wybudowania własnego domu na potrzeby kwaterunkowe c. k. żandarmerji we Lwowie, zmienia się w ustępach 1, 2 i 4 o tyle, że koszt budowy tego domu wraz z gruntem i ubocznymi wydatkami wynosić może co najwyżej 151.500 zł. w. a.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Lwów dnia 15. Listopada 1887.

Marszałek krajowy:  
**Tarnowski w. r.**

Sprawozdawca:  
**Teofil Bereźnicki w. r.**  
Członek Wydziału krajowego.

## Odpis

odezwy c. k. 5. Komendy żandarmeryi krajowej we Lwowie z dnia 16. Maja 1887. L.  $\frac{3.985 \text{ A.}}{1.212 \text{ R.}}$  Do Świetnego Wydziału krajowego we Lwowie.

In Beantwortung der sehr geehrten Zuschrift Nr. 22.922 vom 3. Mai 1887. und unter Rückschluss der Beilagen beehre ich mich dem löblichen Landesauschusse diensthöflichst mitzutheilen, dass das Landes-Gendarmerie-Commando keinen der bezeichneten Plätze wegen ihrer grossen Entfernung von der Stadt für eine Gendarmerie-Kaserne als geeignet findet.

Die dienstlichen Verhältnisse der Gendarmerie erheischen unbedingt einen ununterbrochenen täglichen Verkehr mit den k. k. politischen und Gerichtsbehörden, dem k. k. Post- und Telegrafenamte, wie auch mit den k. k. Militär-Behörden, die sämmtlich in der Stadt untergebracht sind und von jedem der bezeichneten Plätze nur mit grossem Zeitaufwande zu erreichen wären.

Mit Kommunikations-Mitteln ist keiner dieser Plätze in Verbindung, daher jeder Gang sehr zeitraubend würde; — wenn solche Gänge von Offizieren besorgt werden müssten, so ist selbst das Abholen von Fiakern aus der Stadt nicht ohne Weitläufigkeiten und werden den betreffenden Gendarmerie-Individuen empfindliche Auslagen verursacht.

Auch müsste die von auswärtigen Posten in dienstlicher Angelegenheit nach Lemberg kommende Mannschaft vorerst die ganze Stadt durchstreifen, bevor sie in die Gendarmerie-Kaserne gelangen würde.

Zu dem können auch Fälle vorkommen, dass die Verwendung der Gendarmerie in der Stadt dringend gebothen, daher es unzweckmässig wäre, sie ausser jeder Verbindung mit der Stadt zu setzen und ihr die Möglichkeit der Wahrnehmung wichtiger Vorgänge durch ihre entfernte Dislocation zu benehmen.

Ferner ist die Gendarmerie auf ihre eigene Verpflegung angewiesen und kann Lebensmittelvorräthe unter kommissioneller Kontrolle, wie es z. B. bei der k. k. Armee der Fall ist, nicht anhäufen.

Die in dieser neuaufzubauenden Gendarmerie-Kaserne zu unterbringenden circa 109 Mann müssen ihren täglichen Bedarf an Viktualien auf den bestimmten Verkaufsplätzen in der Stadt einkaufen, und da Gendarmen als Träger nicht verwendet werden dürfen, und es nicht möglich ist, dass diese Viktualien auf so grosse Entfernungen durch die Köchinnen der Gendarmen zugetragen werden, so würde nichts anderes erübrigen, als dieselben täglich zuzuführen wodurch der Mannschaft das Jahr hindurch unerschwingliche Auslagen erwachsen würden.

Auch wäre bei plötzlichen Erkrankungen eine schnelle ärztliche Hilfe schwer zu erlangen, da in der Nähe der bezeichneten Plätze keine Ärzte wohnen.

Endlich wolle gefälligst berücksichtigt werden, dass in dieser Kaserne auch 3 Stabs-offiziere 2 Rittmeister, 3 Subaltern-Offiziere zu unterbringen wären, welche jetzt das gesetzliche Recht besitzen, eine anständige Naturalwohnung anzusprechen, oder sich eine Wohnung zu wählen und das Quartier-Relutum zu beziehen, welches letzteres Recht die Subaltern-Offiziere beim Aufbau einer Kaserne verlieren, und eventuell bemüssigt, würden in einer Gegend zu wohnen, wo sich kein Offizier der Garnison eine Wohnung miethen würde.

Diese Stabs und Oberoffiziere und ihre Familien wären nicht nur allen diesen angeführten Übelständen ausgesetzt, aber auch ihren Kindern würde der Schulbesuch in Lemberg ausserordentlich erschwert werden.

Allerdings können die Stabsoffiziere und Rittmeister gemäss dem §. 76. des provisorischen organischen Gesetzes der Gendarmerie vom Jahre 1850., welches Gesetz in Bezug auf die Bequartierung laut dem §. 51 des Gesetzes vom 29. Februar 1876. in voller Wirksamkeit steht, ausserhalb der Kaserne wohnen und nach Umständen auch das Quartiergeld beziehen.

Allein dann wäre der Bau einer Kaserne nur für die Gendarmerie-Mannschaft und für 3 Subaltern-Offiziere in Aussicht zu nehmen, was den Intentionen des löblichen Landesausschusses kaum entsprechen dürfte.

---

**Alegat 2.** do sprawozdania Wydziału krajowego do L. W. kr. 54.083/87.

---

## Odpis

odezwy c. k. 5. Komendy żandarmeryi krajowej z dnia Listopada 1887. do  
L.  $\frac{2.680 \text{ A.}}{2.965 \text{ R.}}$  Do Świetnego Wydziału krajowego we Lwowie.

In Entsprechung der geehrten Note Z. 43.261 vom 18. October 1887. beehre ich mich dem löblichen Landesauschusse diensthöflichst mitzutheilen, dass das Landes-Gendarmerie Commando die Realität des Julius Nahlik in Lemberg, Mićkiewicz-Gasse sub Nr. 6. bei entsprechendem Zubaue zur Unterbringung der k. k. Gendarmerie vollkommen geeignet, aber auch den Bau eines neuen Hauses auf dem vom Julian Zachariewicz offerirten, bei der Kopernikus-Gasse an der Ecke der Sapieha-Gasse gelegenen Bauplatze, zum genannten Zwecke ganz entsprechend findet.